Nr. 7. Kraków, dnia 1 lipca 1907. Rok VI.

PRZEGLĄD ZDROJOWY I TURYSTYCZNY

Pismo poświęcone sprawom zdrojowisk i miejsc klimatycznych jakoteż sprawom turystyki krajowej.

Redaktor główny: **Dr. Zenon Pelczar.** — Redaktor naczelny: **Dr. Jan Frączkiewicz.**

Skład główny we Lwowie u Stan. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9; w Warszawie księgarnia Gebethnera i Wolfa.

Osobom i instytucyom pragnącym pismo nasze otrzymywać stale, będzie „Przegląd zdrojowy i turystyczny“ nadsyłany **darmo** za przesłaniem adresu.

„Przegląd zdrojowy i turystyczny“ wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca przez przeciąg 6 miesięcy.

Adres Redakcyi i Administracyi: **ul. Starowiślna 12. — Telefon 449.** Konto czekowe Nr. 64.330.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 gr. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor. Ogłoszenia prócz Administr. przyjmują R. Mosse i Haasenstein w Wiedniu.

Rękopisów nie zwraca się.

Truskawiec.

Podał Dr. Zenon Pelczar.

(Dokończenie)

Przybyło ogrodów, parków i spacerów, pokrywających dawne nieużytki, otwarte potoki i kanały, które nie mogły przyczyniać się do odświeżania i oczyszczania powietrza. Spacerem takim, jak droga do źródła Maryi i takim parkiem koło tegoż źródła jak Adamówka, nie każde zdrojowisko poszczycić się może. Umiejętne zasadzanie każdego wolnego miejsca świerkami kilkuletniemi, pielęgnowanie wogóle zieleni, nadaje Truskawcowi swoisty wygląd i pozwoli mu zachować dawny urok wiejski, który obecnie bardzo harmonijnie łączy się z wygodami większego zdrojowiska. Sprawa regulacyi zdrojowiska odwlokła się o cały rok przez liczne rekursa tutejszych mieszkańców, przeprowadzoną zostanie w najbliższym czasie t. j. jeszcze w bieżącym roku, wszystkie bowiem przeszkody pokonane już zostały, a pieniądze na to potrzebne uchwalone przez Wydział powiatowy i Wydział krajowy czekają swego przeznaczenia. W pierwszej linii zostanie skasowana dla ruchu wozowego droga prowadząca przez środek zakładu, a przeniesiona półkolem poza zakład, przez co powstanie możność utrzymania porządku i spokoju w samym zakładzie, przez zbudowanie zaś nowej drogi, blizko kilometr długiej, stworzy się mnóstwo parcel budowlanych, o które w zakładzie przy wzmożonej silnie frekwencyi poczynało być trudno.

Jednem jednak z najważniejszych dzieł, choć skromnie kryjących się przed oczami krytyków, jest zupełne zasklepienie dawnego koryta potoku, przepływającego zakład i zamienienie drewnianego kanału, odprowadzającego wodę z łazienek, w kanał betonowy znacznych rozmiarów, który zakład od wyziewów, wilgoci i zalewów nagłych w czasie większej burzy i zlewów zabezpieczy. Kanał ten zasklepiony został w bieżącym roku aż poza łazienki III kl. aż do miejsca, w którem przecięty zostanie nowo zbudowaną drogą.

W łazienkach I i II klasy znajdą przybywający w tym roku goście miłą niespodziankę; wielkim kosztem sprawiono nową posadzkę t. zw. „terazzo“, odświeżono ściany, sprawiono pewną ilość nowych wanien, czem zostanie usunięta spora część narzekań ze strony kuracyuszów.



Okolica Worochty.

Wszelka wreszcie po temu jest nadzieja, że otwarte raz przecie zostaną łazienki zbudowane jeszcze przed 4 laty, które jednak z wielu bardzo powodów nie mogły

doczekać się otwarcia. Obecnie zdaje się, że raz przecie pokonane zostały trudności, które otwarciu na przeszkodzie stawały, i że przynajmniej na główny sezon kąpiąca się publiczność nie będzie narażaną na przykrości wynikające z braku kabin, godzin kąpielowych i t. p., które zeszłorocznym naszym gościom dobrze we znaki się dawały.

Jedna jeszcze sprawa niesłychanej doniosłości dla zakładu i jego rozwoju czeka dotąd rozwiązania, a jest nią kwestya kolei; chociaż bowiem Wydział powiatowy szczególną troskliwością otacza drogę doprowadzającą do zakładu z dworca drohobyckiego, to przecież odbywanie przestrzeni 9 klm. końmi nawet najlepszym powozem nie może iść w porównanie z wygodami wagonu kolejowego, przyczem i koszta muszą być wzięte w rachubę, co razem wzięte musi przyczyniać się i niekorzystnie wpływać na ograniczenie ruchu w zdrojowisku. Co najmniej od lat 10 pokutuje sprawa truskawieckiej kolei po biurach ministerstwa; sprawa przeszła już wszelkie instancye, pomyślnie załatwiona w Sejmie, zdaje się że przezwyciężyła wszelkie nieodzownie z nią połączone formalności, a jednak do tej pory nie widać przygotowawczej pracy na miejscu, któraby dawała pewność i zbliżyła chwilę, gdy pierwszy pociąg do zakładu zawita.

Rozwiązanie pomyślne łatwej komunikacyi i wygodnego dojazdu wagonem do samego zakładu stanowi kwestyę epokowego znaczenia dla Truskawca, która popchnąć może zakład znacznie naprzód i spodziewać się każe bardzo silnego wzmożenia frekwencyi. Niechajże o tem pamięta i właściciel i dzierżawca, by ich ta kwestya nie zaskoczyła nieprzygotowanymi. To co z biedą wystarcza dla 3000 osób, stanowczo nie zaspokoi czwartego tysiąca i dalszych, dlatego też dzisiaj pomyśleć powinni o sprowadzeniu wody, o rozszerzeniu zakładu, by takowy się nie zdyskredytował.

Wiadomości z Krynicy.

Ze sprawozdania Komisyi zdrojowej w Krynicy za rok 1906 dowiadujemy się, że pomimo niekorzystnych stosunków politycznych i ekonomicznych w Królestwie Polskiem, liczba gości kąpielowych była większą, jak w roku 1905. Gdy w roku 1905 wynosiła ogólna frekwencya 7405 osób, bawiło w roku 1906 w Krynicy 7751 osób, a więc o 346 osób więcej. Z ogólnej liczby gości kąpielowych przypada 6179 osób na Galicyę, 1362 osób na Królestwo Polskie, a reszta na inne kraje koronne i na obce państwa.

Ogólny dochód brutto w funduszu kuracyjnym wynosił 60.677 K 92 h, czyli w porównaniu z dochodem w r. 1905, który wynosił 52.283 K 13 h — był o 8.394 K. 96 h większy. Nadwyżka ta uzyskaną została przeważnie wskutek większego dochodu z taks kuracyjnych i muzycznych, bo kiedy w r. 1905 wynosiły ściągnięte taksy 42.332 K 10 h — przyniosły one w r. 1906 — 49.992 K, czyli o 7.659 K 90 h więcej.

Wydatki w r. 1906 wynosiły 57.790 K 12 h, czyli w porównaniu z r. 1905, w którym wynosiły 51.322 K 12 h, były o 6.468 K większe.

W roku administracyjnym 1906 rozpoczęto budowę domu własnego, który ma służyć na pomieszczenie członków muzyki zdrojowej, dyrektora orkiestry, sekretarza Komisyi, dwóch kursorów zbierających taksy zdrojowe i leśnego Komisyi zdrojowej. Ponieważ domek drewniany, obok kościoła stojący, będący własnością Zakładu zdrojowego, już grozi zawaleniem, a nadto nie może nawet pomieścić wszystkich członków orkiestry, tak, że dla reszty, dalej dla dyrektora orkiestry, dla sekretarza i kursorów musiała Komisya wynajmować pomieszkania na sezon, względnie płacić im odpowiednią kwotę na wynajęcie sobie pomieszkań — postanowiła Komisya zdrojowa wymurować własnym kosztem budynek piętrowy, ogniotrwale kryty, na własnym gruncie kupionym w roku 1902 od Michała Klimczyka za 6000 K, położonym na wzgórzu niedaleko domu służbowego przy drodze do Tylicza.



Kamień Kratera w Jamnie.

Drugą znaczniejszą inwestycyą jest wybudowanie kosztem Komisyi zdrojowej werandy przy leśniczówce na Kopciowej. To tak licznie odwiedzane i ulubione miejsce wycieczkowe potrzebowało niezbędnie budowy takiej altany, aby dać gościom kąpielowym możność schronienia się w razie deszczu lub nagłej burzy. Weranda zbudowana została z drzewa w stylu zakopańskim kosztem 1564 K 11 h.

Trzecią ważną pod względem sanitarnym inwestycyą jest urządzenie stanowiska dla fiakrów w środku zakładu zdrojowego, przy drodze przez zakład prowadzącej, obok deptaku.

Komisya zdrojowa odbyła w dniu 12 b. m. pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego c. k. komisarza pow. i zarządcy zdrojowego Adama Grabowskiego. Na wstępie posiedzenia uczcili członkowie pamięć zmarłego ś. p. c. k. starosty Antoniego Mravincsicsa, byłego zarządcy i zastępcy przewodniczącego Komisyi zdrojowej przez powstanie ze swych miejsc i zaznaczenie tego w protokole posiedzeń, przyczem uchwalono umieścić w miejscowym kościele tablicę marmurową z odpowiednim napisem. Poczem przystąpiono do ukonstytuowania Komisyi zdrojowej na rok 1907. Zastępcą przewodniczącego został wybrany dotychczasowy zastępca, komisarz Grabowski — asesorami zaś naczelnik gminy Krynicy p. Dembiński Bronisław i właściciel willi tatrzańskiej p. Klimczyk Michał. Z ważniejszych uchwał podajemy:

1) Zatwierdzono kontrakt z Dyrekcyą teatru lwowskiego na sezon 1907 i uchwalono Dyrekcyi teatru wypłacić w razie, jeżeli uczyni zadość zobowiązaniom kontraktowym, tytułem subwencyi kwotę 4000 K.

2) Uchwalono wypożyczyć celem oświetlenia teatru i deptaka światłem elektrycznem lokomobilę za ugodzoną kwotę 1200 K., przyczem Komisya zdrojowa zastrzegła sobie prawo kupna lokomobili za kwotę 4000 K., gdyby lokomobila okazała się dobrą i do użytku dalszego zdatną.

3) W zasadzie uchwaliła Komisya sprawić ogrodzenie dla pomnika A. Mickiewicza — wybór zaś wzoru i rysunku pozostawić twórcy pomnika artyście Antoniemu Popielowi, do którego się zwrócono z dotyczącą prośbą.

4) Komisya uchwaliła ułożyć chodnik z płyt kamiennych, względnie cementowych, począwszy od kościoła ku Słotwinom i po drugiej stronie drogi, prowadzącej przez zakład nad potokiem Kryniczanki — w miarę rozporządzalnych funduszów.

Służba bezpieczeństwa w c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy. Wskutek reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 25 kwietnia 1907 L. 7345 udzielił c. k. Radca Namiestnictwa i kierownik Starostwa w Nowym Sączu rozporządzeniem z dnia 3 czerwca 1907, K, 12999 stałą delegacyę c. k. komisarzowi powiatowemu i zarządcy zdrojowemu, Adamowi Grabowskiemu do załatwiania w Jego zastępstwie w obrębie gmin i obszarów dworskich w Krynicy i Słotwinach wszystkich spraw policyi bezpieczeństwa i policyi obcych oraz prawo karania przekroczeń dotyczących przepisów, o ile sprawy te należą w I. instancyi do zakresu działania c. k. Starostwa.

Nadto został przydzielony do utrzymania publicznego porządku i bezpieczeństwa na czas sezonu kąpielowego c. k. agent policyi lwowskiej i c. k. tyturalny przywódca posterunku żandarmeryi, oprócz 4 żołnierzy policyjnych, nad którymi wykonuje nadzór wachmistrz policyi.

Teatr. Dramat lwowski daje pierwsze przedstawienie w Krynicy dnia 4 lipca. Repertuar przedstawień dramatu w Krynicy jest następujący: „Nasi najserdeczniejsi“, „Pani Walewska“, „Bakarat“, „Dziady“, „Tak albo nie“, „Śluby panieńskie“, „Kościuszko pod Racławicami“, „Ciotka Karola“, „Piękna Marsylianka“, „Kontrolor wagonów sypialnych“, „Tamten“, „Urzędowa żona“, „Łapownicy“, „300 dni“, „Wielbiciel muzyki“, „Małka Schwarzenkopf“, „Osobna sypialnia“, „Polowanie na zięciów“, „Moralność pani Dulskiej“, „Zażarty automobilista“, „Dama od Maksyma“, „Słoneczna pieśń“, „Ach, to Zakopane“, „Sherlock Holmes“, „Edukacya Bronki“, „Starzy kawalerowie“, „Wicek i Wacek“, „Wesele“, „Warszawianka“, „Rozbitki“, „Oj mężczyźni — mężczyźni!“, „Publiczna tajemnica“, „Igrzyska olimpijskie“, „Dwór we Władkowicach“, „Doktor z musu“, „Bolesław Śmiały“, „Przeor Paulinów“.

Kąpiele mineralne z bezwodnikiem kwasu węglowego ze zdroju Słotwińskiego i ze zdroju Józefa zostały owarte do użytku publicznego.

Inżynier Edmund Libański, znany zaszczytnie prelegent, wygłosił na dochód budowy szpitala sezonowego w Krynicy trzy odczyty na temat; „Sztuka“, jako wyraz kultury ludów starożytnych, z obrazami świetlnymi, w dniach 20, 22 i 23 czerwca b. r., w wielkiej sali balowej domu zdrojowego.

GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

Zakład zdrojowo-kąpielowy **Rymanów-Zdrój**. Frekwencya 2.500 osób, położony nad poziomem morza 450 m., w powiecie sanockim w Galicyi, opodal od stacyi kolejowej „Rymanów“, własność hr. Potockiego. Najobfitsza szczawa słono-alkaliczna, jod i brom zawierająca, bogata w cenne składniki mineralne, ze zdrojów „Tytusa“, „Klaudyi“ i „Celestyny“, odznaczone pierwszorzędnemi nagrodami na wystawach i zjazdach lekarzy i przyrodników. Zdrój „Klaudyi“ (zdaniem Dra Dobrzyckiego, prezesa Komisyi balneologicznej Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego) zastępuje całkowicie słynne obce, bo niemieckie wody w Kissingen, mianowicie zdroje „Rakoczy“ i „Pandur“, a nawet je przewyższa i jest skuteczniejszym od nich (gdyż zawiera dwuwęglan sody, którego tamte nie zawierają).

Pomimo, że Zakład niedawno istnieje, wiele osób, a szczególnie dzieci, zawdzięcza mu uzdrowienie, a Zakład z każdym rokiem wzrasta i rozszerza się. Położenie urocze wśród lasów szpilkowych, w otwartej przewiewnej dolinie, powietrze suche, zdrowe. Leczenie kąpielami mineralnemi, rzecznemi, piciem wód, mięsieniem (massage), gimnastyką zwykłą i ortopedyczną itd. Prócz lekarza zdrojowego, ordynuje kilku lekarzy.

Oprócz tych środków leczniczych, posiada Zakład wszelkie udogodnienia, mianowicie: nowe, wzorowo i z komfortem urządzone łazienki, wygodne pomieszkania, kuchnię zdrową, dobrą a niedrogą, wyborną muzykę zdrojową, liczne spacery, kaplicę, aptekę, pocztę, telegraf, sklepy, restauracyę, fortepiany, czytelnię, bibliotekę, fotografa, automobil, własną sieć telefoniczną, łączącą wille zakładowe między sobą i z Zarządem Zakładu. Wycieczki końmi i automobilem w okolice, zabawy z tańcami, bale, koncerty, przedstawienia teatralne, gry ogrodowe, bilard i strzelnica, urozmaicają pobyt w Zakładzie.

Zakład odwiedza corocznie I. krajowa kolonia lecznicza, posiadająca swe własne zabudowania, mogące pomieścić kilkaset dzieci.

Sezon trwa od 20 maja, do 20 września i dzieli się na 3 okresy: 1-szy od 20 maja do 20 czerwca; II-gi od 20 czerwca do 20 sierpnia; III-ci od 20 sierpnia do 20 września.

Ceny pomieszkań i kąpieli w I-szym i III-cim okresie sezonu są znacznie zniżone dla zamieszkujących wille zakładowe. — Ubodzy, zaopatrzeni nawet w świadectwa ubóstwa, nie mogą liczyć na żadne uwzględnienia w sezonie II-gim, tj. od 20 czerwca do 20 sierpnia.

Wodę mineralną i sól jodobromową rymanowską do użytku wewnętrznego i zewnętrznego (t. j. do kąpieli, okładów itp. rozsyła na żądanie, przyjmuje zamówienia na pomieszkania i powozy do kolei, oraz wszelkich wyjaśnień udziela:

Zarząd Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.

Stacya kolei państwowej: **Rymanów.** Stacya telegr. i poczt.: **Rymanów-Zdrój. (Austrya, Galicya).**

Rozmaitości.

I. lista gości z **Iwonicza** wykazuje rodzin 528, osób 1005.

V. lista gości z **Krynicy** wykazuje rodzin 1544, osób 2275.

VII. lista gości z **Zakopanego** wykazuje osób 1493.

I. lista gości z **Szczawnicy** wykazuje osób 269, drużyn 200.

II. lista gości z **Rabki** wykazuje osób 752.

Obce listy gości: **Abbazia** 22.245; **Elster** 2.894; **Franzensbad** 3.409; **Karlsbad** 22.356; **Pystian** 3.131; **Schmeks** 630.

Zakopane. Po kilku dniach słotnych zajaśniała w Zakopanem piękna pogoda. To też zwiększył się napływ podróżnych, każdy pociąg przywozi nowych gości, potrzebujących świeżego powietrza po natężającej pracy w mieście. Trzeba przyznać, że w roku bieżącym postarało się Zakopane, aby jak najwięcej gości ściągnąć. Pierwszy raz od czasu otwarcia kolei Kraków-Zakopane, kursuje na tej linii pociąg pospieszny, który drogę tę odbywa w ciągu czterech godzin. Prócz tego jeszcze trzy osobowe pociągi idą do Zakopanego, tak, że nietylko Kraków, ale i zagranica posiada teraz znakomite połączenie z perłą Tatr naszych. Krakowianie mają jeszcze jedną rzecz bardzo dobrą: bilety powrotne do Zakopanego z 50 prc. zniżeniem ważne na 5 dni. Jest to rzecz tak wielkiego znaczenia, że należy wszelkich sił i środków użyć, aby one i nadal były wydawane, bo dyrekcya kolei nosi się z zamiarem zniesienia ich, wskutek rozmaitych nadużyć, jakie się z nimi dzieją. W obronie podróżnych staje bardzo gorliwie krajowy Związek turystyczny, jest więc nadzieja, że uda się zatrzymać raz uzyskaną ulgę.

Wodociągi w Zakopanem obecnie bardzo dobrze funkcyonują, ustanie narzekanie na kurz, gdyż ulice ciągle będą zlewane wodą. Wkrótce rozpoczną się także roboty około budowy stacyi elektrycznej, tak, że zapewne już w przyszłym roku będziemy mieli światło elektryczne.

Co do hoteli i pensyonatów, zaznaczyć należy, że w b. r. zupełnie odnowiono „Klemensówkę“ i urządzono ją z konfortem, tak, że „Klemensówka“ staje w pierwszym rzędzie pensyonatów, zwłaszcza, że posiada wielki park świerkowy i leży w najpiękniejszem położeniu Zakopanego.

W dniu 30 b. m. przybywa do Zakopanego wycieczka szefów i radców sekcyjnych wszystkich ministerstw, urządzona na zaproszenie kraj. Związku turystycznego. Dygnitarze wiedeńscy udadzą się do Morskiego Oka, gdzie odbędzie się na ich cześć obiad. Wieczorem wrócą do Zakopanego.

Zakład leczniczy fizykalno-dyetetyczny w Jaworzu na Śląsku austr. w roku 1902 nowo zbudowany. Położenie i urządzenie. Zakład położony prawie w centrum uzdrowiska, w miejscu najstosowniejszem, składa się z 2 skrzydeł połączonych i otoczonych dużym, krytym, od południa oszklonym deptakiem, z przepięknym widokiem na lesiste pasmo Beskidu. Na lewo, oknami ku wschodowi, mieści się oddział dla hydro i elektroterapii i szereg łazienek dla kąpieli borowinowych, jakoteż wszelkich innych, tudzież hala maszynowa. Łazienki te, prawdziwie wykwintnie urządzone, opatrzone są marmurowemi wannami basenowemi, a tak samo jak kurytarz i wszelkie ubikacye zakładu ogrzewane centralnie kaloryferami i elektrycznie oświetlone. W prawem skrzydle znajduje się między innemi, ordynacya lekarza i dwie duże sale, z których jedna służy do zebrań towarzyskich; przestrzeń środkową zdobi piękny wodotrysk wśród klombów kwiatowych i trawnika. — Środki lecznicze. 1) Klimat podgórski, a przytem nadzwyczaj łagodny wskutek obfitej wegetacyi przyległego parku i korzystnego położenia całego uzdrowiska. 2) Zabiegi wodolecznicze (półkąpiele, nacierania, natryski zwykłe i szkockie) ściśle do indywidualności zastosowane. 3) Kąpiele borowinowe z rodzimej borowiny starannie przyrządzane; gazowe z kwasu węglowego obojętne i solankowe, igliwiowe i wszelkie medycynalne; kąpiele zimne w pływalni, słoneczne i powietrzne. 4) Inhalacye systemu Buhlinga. 5) Elektryczność we wszelakiej formie, tudzież elektryczne kąpiele świetlne (znakomicie działające w zbytniej otyłości i zapobiegające groźnym następstwom takowej). 6) Massage ręczny i elektro-maszynowy metodą wibracyjną. 7) Gimnastyka, leczenie terenowe, i ściśle do stanu chorobowego zastosowana dyetetyka. — Wskazania lecznicze. 1) wątłość ogólna ustroju i skłonność do wszelkich chorób zwłaszcza dziedzicznych, do częstych katarów i przeziębień, wymagające wzmocnienia i stopniowego zahartowania organizmu. 2) Niedokrewność i blednica i spowodowane nią cierpienia nerwów i innych narządów. 3) Rekonwalescencye po ostrych chorobach. 4) Cierpienia narządu oddechowego, katary krtani, oskrzeli, szczytów płucnych. 5) Choroby serca i naczyń (zwapnienie tętnic). 6) Cierpienia narządu trawienia jak atonia żołądka i jelit, nawyk zaparcia stolca. 7) Reumatyzm, podagra (Gicht), skrofuły, choroba cukrowa, zbytnia otyłość. 8) Choroby kobiece: (Exudaty, upławy). 9) Cierpienia układu nerwowego jak rozstrój lub osłabienie nerwów, (neurasthenia, hypochondria, hysteria, wszelkie nerwice i choroby rdzenia pacierzowego. 10) Zmiany w kościach i stawach po urazowe i pozapalne, zesztywnienie, przykurczenie mięśni i t. p. — Ceny: Zabiegi wodolecznicze włącznie z obsługą kąpielową bez względu na ilość i jakość procedur dziennych tygodniowo 12 K, kąpiel borowinowa 4 K, kąpiel gazowa kw. kwasu węglowego od 3 K 50 h. wzwyż stosownie do stopnia i jakości; kąpiele inne od 1 K 20 h.; kąpiele zwykłe I. kl. 80 h.; Inhalacya jednorazowo 1 K. Pora kąpielowa. Sezon trwa od maja do końca września; opłatę taksy kuracyjnej zniesiono w b. r. Bliższych informacyi udziela, stale od r. 1895 w Jaworzu ordynujący: Kierownik zakł. leczn. Dr. Zygmunt Czop, lekarz skarb. hr. Larysza-Mönnicha.

Z Jaworza (na Śląsku) piszą nam: Przewidywania i pogłoski, jakoby od pół wieku istniejący zakład leczniczy w Jaworzu miano zwinąć z powodu sprzedaży Jaworza na rzecz marszałka krajowego hr. Larysza, nie sprawdziły się. Zaszły tylko pewne zmiany w uzdrowisku, lecz to chyba tylko dodatnio na losy jego wpłynąć może. Tyczy się to w pierwszej linii t. zw. taksy kuracyjnej, którą w bieżącym roku zniesiono, pozostawiając mimo to gościom kąpielowym wszelkie dotychczasowe wygody i rozrywki. Zarządzenie takie tembardziej zasługuje na uznanie ogółu, iż część publiczności niejednokrotnie już się tego domagała, zwłaszcza letnicy, którzy nie tyle

w celach leczniczych, jak dla świeżego powietrza lub odpoczynku do Jaworza na krótki czas zjeżdżają.

Dla właściwych natomiast kuracyuszów niemniej korzystnie przedstawia się zmiana, która nastąpiła w samym zakładzie leczniczym, przez to, iż dotychczasowy zakład hydropatyczny w parku zwinięto, jako nieodpowiadający już urządzeniem i położeniem swem wymogom czasu. Wskutek tego bowiem, a głównie dzięki staraniom wieloletniego lekarza tutejszego dra Czopa, powstał wreszcie nowy zakład wodoleczniczy. Umieszczono go też w bezpośredniem połączeniu złazienkami borowinowemi, uwzględniając przytem i wszelkie odnośne warunki lecznicze, jak dostateczne oświetlenie sali, procedur słońcem rannem, centralne ogrzewanie i t. d., jak i prawdziwie wykwintne urządzenie całego zakładu borowinowego, który zresztą już w krótkim czasie zyskał sobie dobrą opinię wśród kuracyuszów. Po wszystkiem tem spodziewać się należy i w tym roku znaczniejszej frekwencyi, zwłaszcza, że Jaworze zawsze należało do najbardziej lubianych uzdrowisk, tak dla swych zalet, jak i dzięki nieznacznej odległości od Krakowa i Królestwa i łatwej komunikacyi kolejowej.

Apteka w Mikuliczynie. Mimo, że pół roku temu został wreszcie rozpisany konkurs na otwarcie publicznej apteki w tej miejscowości klimatycznej, której żywotność polega właśnie na sezonie letnim, do dziś c. k. Starostwo nie zdołało wybrać najgodniejszego kandydata, z zaledwo paru kompetentów, wyczekujących szereg lat pracy na uzyskanie tego choć najskromniejszego zabezpieczenia przyszłości. Doprawdy, co najmniej, ...dziwnem jest podobne postępowanie Władzy administracyjnej, gaszące nadzieję polepszenia się tych stosunków i wobec nowej nawet ustawy.

Kolonie letnie dla dzieci warszawskich dobiegły 25 lat istnienia. Dopiero jednak w r. 1897 zezwoliły władze na zawiązanie osobnego Towarzystwa, które zajmuje się tą sprawą. Towarzystwo ma 200.000 rb. funduszu żelaznego, 100.000 rb. w nieruchomościach, a w r. z. wysłało na kolonie 3.304 dzieci. Twórcą kolonii, a potem prezesem Towarzystwa był wielce zasłużony dr. Stanisław Markiewicz, którego też Towarzystwo mianowało obecnie swoim członkiem honorowym.

„Kupca polskiego“, jedynego w Galicyi fachowego organu kupieckiego wyszedł z druku Nr. 12, (z 15 czerwca), który zawiera następujące artykuły i wiadomości: Protest, Przeciwko stowarzyszeniom współdzielczo-spożywczym, Amerykański regulamin kupiecki, Nowy pomysł biurokracyi austryackiej, Handel polski w zaborze pruskim II., Statut Stowarzyszenia Samopomocy doraźnej w Krakowie, Z Towarzystwa: Cukier. Dalej obfity dział mniejszych informacyi i wiadomości z dziedziny kupiectwa.

Otwarcie wystawy przyrodniczo-lekarskiej. Dnia 16 czerwca b. r. przed południem po nabożeństwie w katedrze, odbyło się na placu powystawowym otwarcie wystawy przyrodniczo-lekarskiej i hygienicznej. Plac wystawowy był udekorowany horągwiami. Na otwarcie przybyli zaproszeni goście, marszałek Badeni, wiceprezydent namiestnictwa hr. Łoś, generalicya z komendantem korpusu Auerspergiem, naczelnicy władz, prezydent miasta i inni. Przemawiali: wiceprezydent miasta Rutowski, dyrektor wystawy dr. Kalikst Krzyżanowski i prezes zjazdu lekarskiego dr. Władysław Bylicki. Przez cały dzień tłumy publiczności zwiedzały wystawę.

W Ojcowie, w dniu 29 b. m., odbyło się wmurowanie w skałę zamkową, wprost zakładu hydropatycznego „Goplana“, tablicy pamiątkowej, zmarłego tam przed dwoma laty wieloletniego kierownika tego zakładu leczniczego, ś. p. dr. Stanisława Niedzielskiego. Tablica z popiersiem nieboszczyka, datą urodzenia i śmierci oraz z napisem „ukochał ojczyznę, ludzkość i prawdę“, wykonana przez artystę rzeźbiarza p. Czesława Makowskiego, ufundowana jest z dobrowolnych składek

Turystyka.

Kraj. Związek turystyczny. Wydział Związku odbył posiedzenie pod przewodnictwem prezesa JE. Antoniego hr. Wodzickiego. Na wstępie sekretarz Zygmunt Rosner złożył sprawozdanie z działalności biura Związku; według sprawozdania sprzedano 1500 biletów do kopalń w Wieliczce i uzyskano ulgi dla członków u austyackiego Lloyda na przestrzeni Tryest Wenecya, oraz od chorwacko-węgierskiego Towarzystwa przewozowego na dalmatyńskich liniach. Urządzone przez zarząd biura informacyjne dla turystów, szczególnie biuro w tutejszym głównym urzędzie pocztowym i telegraficznym, okazały się bardzo pożytecznemi i korzysta z nich poważna liczba turystów i podróżnych. Wskutek zabiegów związku wkrótce wydany będzie przez ministerstwo kolejowe piękny plakat Frycza z widokami Krakowa i Galicyi. Uzyskano dalej zniżki pomieszkań w Zakopanem; biuro związku poda je w najbliższym czasie do wiadomości. Zaznaczyć należy, że na specyalnej wystawie w Berlinie, urządzonej



Okolica Mikulczyna.

przy pomocy Towarzystwa tatrzańskiego i dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie, związek otrzymał I. nagrodę.

Dalej przyjęto do wiadomości, że w najkrótszym już czasie związek otworzy kolejowe biuro turystyczne w pałacu Spiskim na I. piętrze i tutaj turyści będą mogli otrzymywać wszelkie potrzebne informacye oraz nabywać wszystkie karty kolejowe i okrętowe.

Zatwierdził też wydział program wycieczki wyższych urzędników ministeryalnych z Wiednia do Krakowa, Zakopanego, Pienin i Szczawnicy, urządzanej przez Związek.

Ulgi dla turystów. Przy kasie osobowej w Krakowie jadący do Zakopanego turyści mogą nabywać od dnia 1 czerwca r. b. 5-dniowe karty powrotne z 50% zniżką do I, II i III-ej klasy. Karty 5-dniowe można nabywać przez cały sezon, to jest od dnia 1 czerwca po koniec września. Osobno przez cały rok nabywać można w Krakowie 14-dniowe karty powrotne z 30% zniżką do klasy II i III-ej. Tak 5-dniowe, jak 14-dniowe karty turystyczne nie dają prawa do używania nowego pociągu pośpiesznego, który wychodzi z Krakowa o godzin 7 m. 15 rano, a przychodzi do Zakopanego o godzinie 11 m. 45 w południe. Rozpoczął się już ruch sezonowy pociągów między Krakowem a Zakopanem; oprócz wymienionego pośpiesznego z dniem 15 b. m. odchodzić będzie codziennie o godzinie 3-ej po południu pociąg do Zakopanego (8·49 wieczór), z Zakopanego o godzinie 8·40 rano

do Krakowa 2·04 po południu i nocny z Zakopanego o godzinie 9·57 wieczór do Krakowa 6·07 rano.

Wycieczki toruńskie do Ciechocinka. Z dniem 2 czerwca pomiędzy Toruniem a Ciechocinkiem zaczęły kursować spacerowe pociągi; pociągi te chodzić będą tylko w niedziele aż do 11 sierpnia włącznie, z ułatwionym rozkładem i składem pociągów bezpośrednio do Ciechocinka.

Z Torunia wychodzić będą o godzinie 11 m. 9 z rana i przybywać do Ciechocinka o godzinie 12 m. 40 w południe, skąd z powrotem odchodzić będą o godz. 8 m. 2; przybywać do Torunia o godzinie 9 m. 57 wieczorem; pociągi te są przeznaczone tylko dla toruńskich spacerowiczów i ci wyłącznie mogą nabywać bilety do takowych.

Ubiegłej niedzieli wskutek niepewnej pogody i chłodu wyjątkowo zaledwie 4 osoby przyjechały z Torunia, lecz zwykły zjazd bywa dosyć liczny, nieraz 40 do 60 osób, przeważnie z rzeszy kupieckiej.

W dzień przyjazdu sąsiadów spacerowiczów, przy ładnej pogodzie, zwykle ożywia się i ruch w Ciechocinku; dużo osób używa spaceru w parku przy dźwiękach orkiestry, posilając się w Grand-Café, w której przy cokolwiek zwiększonym napływie gości daje się odczuwać brak odpowiedniej usługi, przez co nieraz wypada trochę zadługo czekać na otrzymanie szklanki kawy lub zapłacenie rachunków; część znów Torunian Polaków, o ile w miejscowym teatrze na popołudniowem przedstawieniu bywa grana ciekawa lub wesoła sztuczka, chętnie odwiedza takowy, gdyż u siebie teatru, niestety, nie mają.

Z ustaleniem pogody, zwiększy się przyjazd spacerowiczów z Torunia do Ciechocinka, byłoby więc pożądanem, aby na przyjęcie ich zainteresowani we własnym interesie odpowiednio się przygotowywali, by więcej zachęcić tych sąsiadów do przyjazdów.

Z Ciechocinka donosi „Zdrój Ciechociński“: Horoskopy sezonowe wciąż rosną, jak nas przekonywa cały szereg zapowiedzianych do Ciechocinka zbiorowych wycieczek niemieckich. I tak w środę dnia 26 przybyła tu zbiorowa wycieczka 250 związkowych właścicieli piekarń z Niemiec, po ukończonym dzień przedtem wiecu zjazdowym.

Przedtem jeszcze t. j. 17-go (poniedziałek) przybyła do Ciechocinka Wisłą, zbiorowa wycieczka urzędników z Torunia, w liczbie 70 osób.

Na lipiec zapowiedziano większą wycieczkę, do 500 osób liczącą, jako części toruńskiego zjazdu członków niem. „Kriegsvereinu“, jakoteż drugą również liczną „Schlesier-vereinu“ (Związku szlązaków niemieckich).

Nawiedzi nas wreszcie i bydgoski Związek śpiewaczy (Gesang-verein) również bardzo liczebny.

Wycieczki te witamy chętnie, ile że dadzą one obcym sposobność poznania największego naszego zdrojowiska, a zarazem będą i dla nas samych bodźcem i zachętą do udziału w podobnych wycieczkach, zapoczątkowanych przez redakcyę „Zdroju“, jakoteż do tych, jakie powinny urządzać do Ciechocinka liczne Towarzystwa warszawskie, łódzkie i z miast okolicznych.

Kolonie letnie w Królestwie Polskiem. Obecnie na koloniach przebywa 750 dzieci pod opieką 27 dozorczyń i dozorców, a mianowicie: Ciechocinek 100 dziewcząt; Leszno 60 dziewcząt; Michałówka 150 chłopców; Obory 40 dziewcząt; Psary 50 chłopców; Wilhelmówka 150 chłopców; Zofiówka 150 dziewcząt i Żyrzyn 50 chłopców. Wiadomości z kolonii nadchodzą pomyślne, dokuczał tylko przez dni kilka brak pogody.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Dr. Jan Frączkiewicz**

Nadesłane.